

Plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego Partii w Białymstoku

Wczoraj, dnia 12 sierpnia, w sali konferencyjnej KW odbyło się plenarne posiedzenie białostockiego Komitetu Miejskiego partii.

Członkowie Komitetu Miejskiego przedyskutowali przedłożony przez egzekutywę KM projekt wytycznych w sprawie dalszej działalności miejskiej organizacji partyjnej.

Po wniesieniu uzupełnień projekt ten został uchwalony jako wytyczne do dalszej pracy partyjnej. Uchwała ta zostanie wydana drukiem i dotrze do wszystkich podstawowych organizacji partyjnych w mieście.

Dyskutanci, mówiąc o przedłożonym przez egzekutywę KM projekcie uchwały poruszyli niejednokrotnie sprawy nadszytych gospodarczych. Dyskutowano również o pra-

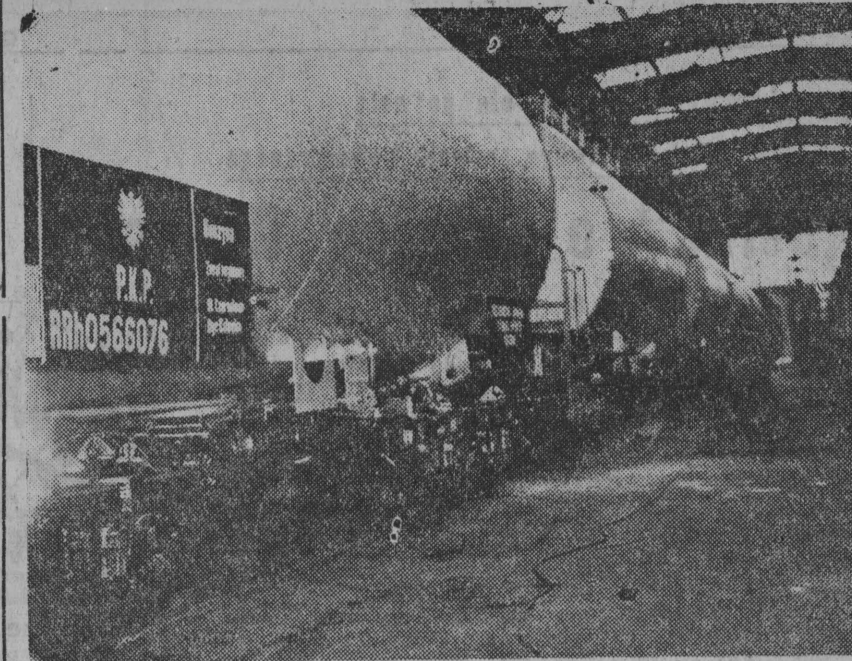
cy niektórych członków partii zajmujących kierownicze stanowiska w aparacie państwowym i gospodarczym. (lk)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 191 (1844) 13. VIII. 1957 r. Cena 40 gr



Zaodrzańskie Zakłady Przemysłu Metalowego im. Marcjalego Nowotki w Zielonej Górze produkują głównie wagony towarowe na eksport do Związku Radzieckiego Wagony-cysterny o pojemności 640 hektolitrow oraz klatki szybikowe dla kopalń i wagony samowładowe dla kopalń węgla brunatnego — oto dalszy asortyment produkcji.



NA ZDJĘCIU: fragment hali montażowej cystern. CAF — fot. Szyperko

FUNDACJA ROCKEFELLERA

przeznacza
475 tysięcy dolarów
dla nauki polskiej

NOWY JORK (PAP) 12. 8.

W wyniku wizyty złożonej przed kilku miesiącami w Polsce przez delegatów Fundacji Rockefellera z dr Warren Weaverem na czele Fundacja ta komunikuje o przeznaczeniu 475 tysięcy dolarów na dotacje dla nauki w Polsce. Z sumy tej 175 tysięcy dolarów przeznacza się na stypendia dla naukowców polskich mających studiować w innych krajach, a 300 tysięcy dolarów na zakup materiałów naukowych i niektórych urządzeń dla polskich wyższych uczelni i instytutów badawczych. Wydawanie stypendiów i podział odpowiednich kwot dla poszczególnych ośrodków nauki w Polsce odbywać się będzie na wniosek właściwych instytucji polskich.

Fundacja Rockefellera donosi jednocześnie o wyasygnowaniu różnych kwot na dotacje dla nauk we Francji, Anglii, Danii, Austrii, Belgii i w innych krajach.

Prezydent Syrii odwiedzi Czechosłowację

MOSKWA (PAP) 12. 8.

Agencja TASS powołując się na koła polityczne Syrii podaje, że prezydent Syrii Szukriel Kuatli przybędzie we wrześniu z oficjalną wizytą do Czechosłowacji na zaproszenie prezydenta CSR.

Największa katastrofa lotnicza w Kanadzie

Samolot pasażerski kanadyjskiego towarzystwa lotniczego „Martimes Central Airways” spadł w niedzielę na ziemię w odległości 30 km od Quebec, grzebiąc pod swymi szczytami 79 osób znajdujących się na pokładzie. Samolot leciał z Londynu do Montrealu. Katastrofę tę zalicza się do największych, jakie kiedykolwiek wydarzyły się nad terytorium Kanady.

POGODA



DZIS będzie zachmurzenie umiarkowane, na wschodzie kraju przeświadczenie duże. Temperatura od 20 st. na północy, do 27 na pozostałym obszarze. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.
JUTRO zachmurzenie niewielkie.

Walka z plagą pijaństwa — ważnym zagadnieniem społecznym i gospodarczym

Oświadczenie Prezydium CRZZ

Walka z plagą pijaństwa — czytamy w oświadczeniu — staje się dziś ważnym zagadnieniem społecznym i gospodarczym. Walka ta prowadzona być musi z dużą energią przez rząd, organa porządkowe, instytucje wychowawcze oraz wszystkie organizacje społeczne: zwłaszcza przez aktyw robotniczy.

Prezydium CRZZ zwraca się do rządu o zaostreżenie kontroli i karalności za nieprzestrzeganie realizacji ustawy z 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu. Rząd powinien równocześnie podjąć przy pomocy organów ochrony skarbowej energiczną walkę z nielegalnymi gorzelniami oraz nielegalną sprzedażą alkoholu. Osoby popełniające wspomniane przestępstwa powinny być surowo karane.

Zwracamy się do pracowników organów porządku publicznego i wymiaru sprawiedliwości o szybkie przeprowadzenie dochodzeń i surowe karanie — w ramach obowiązujących przepisów — osób łamiących postanowienia ustawy o zwalczaniu alkoholizmu oraz osób, które po użyciu alkoholu zakładają porządek publiczny i popełniają przestępstwa.

Zwracamy się do pracowników handlu i zakładów gastronomicznych o ścisłe przestrzeganie zarządzeń dotyczących sprzedaży napojów alkoholowych.

Zwracamy się do nauczycieli i wychowawców o uświadamianie młodzieży o niebezpieczeństwie alkoholizmu, o pomoc w organizowaniu placówek kulturalnych i oświatowych.

Ponad 140 tys osób zatrzymano w br. za wykroczenia w stanie nietrzeźwym

WARSZAWA (PAP) 12. 8.

W pierwszym półroczu br. organa MO zatrzymały za wykroczenia dokonane w stanie nietrzeźwym ponad 139 tys. osób dorosłych i 1340 nieletnich.

Cyfry te nie obejmują wypadków poturbowania przez samochody i tramwaje, wypadków z ruszowań osób zamrożonych alkoholem itp. Obejmują one natomiast takie wypadki awanturnictwa wywołanego alkoholem, które kończą się zbrodniami.

Rokowania delegacji partyjnych SED i KPZR

BERLIN (PAP) 12. 8.

Agencja ADN podaje: Delegacje Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego kontynuowały w poniedziałek rozmowy.

Należy otoczyć specjalną opieką rodziny nałogowych pijaków, a ich samych poprzez perswazję i organizowanie nacisku opinii środowiska odciągać od nałogu, należy kierować ich do lecznic. Rady zakładów i rady robotnicze powinny ułatwiać wypłatę poborów żonom lub innym członkom rodziny pracowników, którzy przepijają zarobki po otrzymaniu wypłaty. Należy ustalać wypłaty w dniach, w których zabroniona jest sprzedaż alkoholu.

Pracownicy łamiący dyscyplinę pracy wskutek nadużycia alkoholu powinni być pozbawieni przywilejów i udziału w zyskach wygospodarowanych przez zarobki przedsiębiorstw. Należy stosować wobec nich sankcje przewidywane regulaminami pracy, aż do zwolnienia.

Prezydium CRZZ wyraża poparcie dla decyzji rządu w sprawie podniesienia cen na napoje alkoholowe, uważając, że wszelkie uzyskane sumy za drogą powinny być przeznaczone na poprawę warunków bytu ludzi pracy.

MY się na to nie zgadzamy

Zwolnienia, nagany i ostrzeżenia w PDT Rada zakładowa błędnie pojmuje swe zadania

Przed paroma dniami w rubryce „My się na to nie zgadzamy” w artykule pt. „Kiedy do naszej akcji włączy się prokuratura i władze terenowe” zaangażowaliśmy do rad narodowych, prokuratorów i dyrekcji przedsiębiorstw o ściganie winnych nadużyć i przestępstw gospodarczych, wymienionych w naszych publikacjach. Apel nasz nie pozostał bez echa. Otrzymałszy m. in. odpowiedź dyrekcji PDT w Białymstoku i Prezydium PRN w Grajewie.

Tak na przykład dyrekcja PDT informuje nas, że za po-

bieranie wyższych cen za towary zostały dyscyplinarnie zwolnione z pracy ekspedientki: Halina Bieniak, Irena Żukowska i Irena Parfinowicz. Ponadto ekspedientkom: Janinie Ambrożko udzielono nagany z ostrzeżeniem, Marii Janowicz — nagane, Annie Bonder — upomnienie, Eleonorze Żukowskiej — upomnienie z wpisaniem do akt personalnych i Władysławie Ulitko — ostrzeżenie. Wiele ekspedientek pozostawiono o ich obowiązkach.

Śluzne decyzje dyrekcji nie zostały jednak zaaprobowane przez radę zakładową. Otóż rada zakładowa przyznała, że ekspedientki: Halina Bieniak, Irena Żukowska i Irena Parfinowicz są winne, jednak nie zgodziła się na ich dyscyplinarnie zwolnienie. Trzeba nadmienić, że decyzja dyrekcji w tej sprawie bez zgody rady zakładowej nie ma mocy prawnej.

Nie tyle dziwne, ile kompromitujące jest stanowisko rady zakładowej w PDT, że pojmującej swe zadania. Uważamy, że obowiązkiem związków zawodowych jest bronić ludzi pracy, ale nigdy nie zgodzimy się, aby bronić oszustów i mankwiwistów.

● Ciąg dalszy na str. 3

Krokodyle które lubią dzieci ... ale nie jeść

LONDYN (PAP) 12. 8.

Zgodnie z relacją brytyjskiego naukowca Briana Sainsbury w odległych obszarach Australii Pln. żyje gatunek krokodyli, które w szczególny sposób przywiązują się do miejscowej ludności. B. Sainsbury, który wziął udział w wyprawie geologów brytyjskich nad rzeką Robinson w pobliżu zatoki Carpentaria — opowiada, że kiedy po rozłożeniu obozu Europejczycy na widok krokodyli utworzyli do nich ogień — jeden z tubylców śmiało wystąpił mówiąc: „prześcieście do nich strzelać, to są nasi podopieczni”.

Jak się okazuje, miejscowe plemiona dokarmiają krokodyle, a dzieci bawią się z nimi, kiedy zwierzęta te wylegają się na plażach przy brzegu rzeki.

Sainsbury wspomina również, że w czasie kąpieli w rzece ludzie dotykają krokodyli rękami i nierzadko czepią się ich. Najbardziej taskawe są krokodyle wobec dzieci.

Zakończenie III MISM w Moskwie



NA ZDJĘCIU: fragment defilady sportowców. CAF — fot. Tymiański

Czołenka tkackie



Zakłady w Łodzi produkują czołenka dla naszego przemysłu włókienniczego, pokrywając w zasadzie jego zapotrzebowanie. Roczna produkcja zakładów wynosi obecnie około 500.000 sztuk. NA ZDJĘCIU: magazynierka Aniela Warmińska sesreuje nową partię czołenek. CAF — fot. Mottl

Po zacieklonych walkach wojska brytyjskie zajęły Nizwę

Liga Arabska przekazała sprawę Omanu Radzie Bezpieczeństwa ONZ

KAIR (PAP) 11. 8.

Agencje zachodnie donoszą, że wojska brytyjskie i oddziały sultana Muscatu zajęły 11 bm. po zacieklonych walkach ulicznych Nizwę, główne miasto części Omanu, opanowanej przez powstańców.

Ostatnie Merli

Lahr u Siemionowa

BONN (PAP) 12. 8.

Sześć delegacji zachodnio-niemieckiej prowadzącej rokowania w Moskwie, ambasador Lahr, złożył wizytę radzieckiemu wiceministrowi Spraw Zagranicznych Siemionowowi i wręczył mu notę rządu bnińskiego w sprawie repatriacji. Jak podają agencje zachodnie, po godzinnej konferencji uzgodniono termin wznowienia rokowań.

Zdobycie Nizwy poprzedziło wielogodzinne bombardowanie miasta przez lotnictwo brytyjskie oraz gruntowne przygotowanie artyleryjskie. W zdobyciu miasta wzięły udział nowoprowadzone posiłki wojsk brytyjskich złożone głównie z oddziałów pancernych. Wojska powstańcze wycofały się w góry na północ od Nizwy.

Wobec przeważających sił brytyjskich oddziały powstańcze zamierzają stosować taktykę partyzancką. Nadzieje Brytyjczyków, że operacja mająca na celu zdobycie Nizwy będzie błyskawiczna, okazały się słonne. Powstańcy ustąpili dopiero po wielodniowych walkach dokonując szeregu udanych kontrataków. Nie znieśli się również przerwom w walkach, że w Nizwie uleży zostanie dowódca powstańców Taleh ben Ali. KAIR (inf. wł.) 12. 8.

Liga Arabska postanowiła 12 bm. przekazać sprawę Omanu do rozpatrzenia Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Narodw Jugosławii nikomu nie pozwolą na wtrącanie się do swego rozwoju wewnętrznego

„Borba“ o książce Džilasa

BELGRAD (PAP) 12. 8. W związku z rozkolportowaniem za granicą książki Mitovana Džilasa pt. „Nowa klasa“ (Džilasa odbywa obecnie karę więzienną w Jugosławii) dziennik „Borba“ nazywa reklamę, jaką otacza tę książkę prasą zachodnią, „rozległą kampanią polityczną przeciwko współpracy międzynarodowej“.

Zaczynając — pisze Agencja Tanjug w streszczeniu artykułu „Borby“ — że nigdy jeszcze dotąd tak szeroka i kosztowna reklama nie propagowała żadnego pamfletu, jak w wypadku dżilasowskiej „analizy socjalizmu i komunizmu“ napisanej w języku i w duchu propagandy „dobelowskiej“ dziennik oświadcza m. in.:

Można to wytłumaczyć zupełnie prosto: ten pamflet jest dziełem demoralizowanego człowieka, który zdradził swój kraj i swoją ojczyznę, i który wobec tego jest szumnym popieranym przez reakcję międzynarodową, pragnącą nowego bodźca, aby wznieść ingerencję w sprawy wewnętrzne Jugosławii i innych krajów socjalistycznych oraz podjąć nagonkę przeciwko idei współzestąpienia międzynarodowego.

Kampania ta została rozpoczyna przez czasopismo amerykańskie „Life“. Dziennik jugosłowiański cytuje wyjątki z artykułu opublikowanego na łamach tego pisma przez publicystę amerykańskiego Edwarda Kraskhawa. Artykuł ten — pisze „Borba“ — stanowi co do swej formy słomianowe streszczenie pamfletu Džilasa, ale w istocie rzeczy spełnia on szerszą funkcję. Autor rozwija mianowicie podawane przez niego dane, które autor tezy lansowanej przez prasa i ra-

Pierwszy monarcha Federacji Malajskiej



Abim Rahman Tani - Monarcha Federacji Malajskiej, wybrany dnia 3 sierpnia br. Monarcha sprawował dotychczas władzę symboliczną w państwie Negri Sembilam. Z wykształcenia jest on prawnikiem.

Co o tezy Dzilasa — pisze „Borba“ — to dobrze wiadomo, że już od dawna stoczył się on o te pozycje antykomunistyczne i antynarodowe, że oddał się na usługi wroga m. swego ojczyzny i stał się narzędziem ingerencji obecnej w sprawach wewnętrznych Jugosławii, narzedziem, za pomocą którego próbuje się wywrzeć ujemny wpływ na jej życie społeczne i rozwój wewnętrzny.

Czy USA wznowią stosunki dyplomatyczne z Bułgarią?

WASZYNGTON (PAP) 12. 8. Według doniesień Associated Press, niektórzy amerykańscy osobnicy rządowi zastanawiają się obecnie nad możliwością wznowienia stosunków dyplomatycznych z Bułgarią. Przed kilkoma miesiącami niektórzy przywódcy kongresowi występowali już z inicjatywą w tym kierunku, ale Departament Stanu żądał wówczas zdecydowanie negatywnego stanowiska. Obecnie zdaje się pewna zmiana nastrojów pod tym względem. Zwolennicy nawiązania stosunków z Bułgarią argumentują, że byłoby to celowe ze względu na konieczność dokładnego obserwowania rozwoju sytuacji w Europie wschodniej. Dodają oni, że nie istnieje już od dawna okoliczności, które uzasadniały zerwanie stosunków dyplomatycznych z Bułgarią w lutym 1950 roku. W owym czasie, w związku ze sprawą Kostowa, rząd bułgarski oskarżył USA o ingerowanie w sprawy wewnętrzne Bułgarii. Później USA Donald R. Heath został usunięty z dopuszczenia kraju. Stany Zjednoczone w odpowiedzi zerwały stosunki dyplomatyczne.

Ładowanie bez podwozia

LONDON (PAP) 12. 8. Przybywający z Singapuru samolot pasażerski typu „Constellation“ należący do Brytyjskiego Towarzystwa Lotniczego BOAC zmuszony był do niebezpiecznego lądowania na lotnisku w Londynie, ponieważ nie można było opuścić podwozia. Maszyna miała na pokładzie 16 pasażerów i ładunek. Po przybyciu do lotniska, na przystanku, przybyli strażnicy, mający nieść pomoc w razie wypadku. Ładowanie odbyło się jednak szczęśliwie. CAF — fot. Mottl

Delegacja ZSRR z wizytą u żołnierzy radzieckich w NRD

Dnia 11 bm. w godzinach popołudniowych bawiąca w NRD radziecka delegacja partyjno-rządowa z N. S. Chruszczowem, A. I. Mikojańcem i A. A. Gromyko na czele w towarzystwie W. Ulbrichta i O. Grotewohna udała się z wizytą do jednej z grup wojsk radzieckich przebywających na terytorium NRD. Gości radzieckich i niemieckich przyjmował głównodowodzący wojskami radzieckimi w NRD marszałek Związku Radzieckiego A. M. Greckko.



W kołnie rozpoczął się proces 13 osób oskarżonych o dążenie do obalenia obecnego ustroju i do zamordowania prezydenta Nassera.

Wśród oskarżonych znajduje się dwóch b. ministrów — Salah el D'in, b. minister spraw zagranicznych i Abdul Fatah Hassan, b. minister spraw społecznych.

Jedną z głównych atrakcji dla tysięcy turystów i wczasowiczów przybywających na Wybrzeże są przejażdżki po morzu i zwiedzanie portów statkami „Zeglugi Gdańskiej“.

„Biała Flota“ składająca się z 26 jednostek, przewoziła już w tegoż sezonie sześć milion wczasowiczów z całego kraju.

Według o'cjalnych źródeł francuskich, 25 powstańców algerkich poległo 11 bm. w starciu z oddziałem francuskim w odległości 40 km od Algieru.

Z Wellington donoszą, że premier Nowej Zelandii Sydney Holland zrezygnował w niedziele z zajmowanego stanowiska.

335 kobiet i mężczyzn o wzroście powyżej 1,80 m zjechało się do Hamburga na ogólnomiędziancki kongres klubu „wysokich“.

Zamieszki na dworcu w Zurichu

Z niewyjaśnionych przyczyn doszło wczoraj do zamieszek na dworcu w Zurichu, dokąd przybył pociąg wiozący z Moskwy członków delegacji szwajcarskiej na VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. W zamieszkach brał udział tłum złożony z kilkuset osób. Postulowali szwajcarskiej złożyć opanowane zamieszanie i pod swoją ochroną wyprawać członków szwajcarskiej delegacji z pociągu. W niedziele jednak 5 delegatów odwołano rano.



Przekazane niedawno do eksploatacji Sieradzkie Zakłady Przemysłu Dzielnicarskiego będą produkowały dziennie około 40 tysięcy wyrobów gotowych, jak bluzki, komplety damskie, trykotażie, wleki, pulowery itp. ze stignoniu, wełny, bawełny i jedwabiu. Sieradzkie Zakłady Przemysłu Dzielnicarskiego będą największym zakładem przemysłowym tego typu w Polsce.

Dwie brigady przeciw Husseinowi

KAIR (PAP) 12. 8. Jak donoszą z Ammanu, dwie brigady armii jordańskiej wypowiedziały posłuszeństwo obecnym władcom. Uważa się, iż przyczyną tego jest głównie polityka rządu jordańskiego wobec Syrii.

Masz telefon

Wielka zawieść i głęboki kompleks niższości ogarnia polską młodzież, która nie chce „wyróżnić się“ spośród żołnierzy normalnego wzrostu. Wezwali oni również przemysł wytwarzający artykuły pierwszej potrzeby, do produkowania wyższych stółków, dłuższych łóżek i specjalnych rozmiarów odzieży. Klub „wysokich“ utworzony w Monachium w 1953 roku liczy obecnie około 1.100 członków.



Nowy ambasador USA

Dnia 9. VIII. 1957 r. nowo-mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce — Jacob Dineley Beam złożył w Belwederze wiceprzewodniczącemu Rady Państwa Stanisławowi Kulczyńskiemu swe listy uwierzytelniające. CAF — fot. Kondracki

Oświadczenie delegacji Włoskiej Partii Komunistycznej po powrocie z ZSRR

RZYM (PAP) 12. 8. Dziennik „Unita“ opublikował obszernie oświadczenie delegacji Włoskiej Partii Komunistycznej po powrocie z podróży po ZSRR.

Doświadczenie Związku Radzieckiego — czytamy m. in. w oświadczeniu — dowodzi niezbicie wyższości systemu socjalistycznego nad systemem kapitalistycznym. W związku z tym śmieszne są wszystkie dawne i nowe bezsensowne wymysły reakcjonistów i oportunistów o „krzyżu“ Związku Radzieckiego i socjalizmu; doświadczenie to, wręcz przeciwnie, świadczy o zdolności systemu do naprawiania błędów i przewidywania przyszłości, dzięki potężnej, tworzącej działalność mas krytykujących te błędy.

Sukces KP Indonezji w wyborach na Jawie

LONDON (PAP) 12. 8. Jak donosi z Dziarkoty agencja Reutersa, indonezyjska partia komunistyczna odniosła dalszy sukces w wyborach samorządowych na Jawie Zachodniej, zdobywając największą ilość głosów.

Zamieszki na dworcu w Zurichu

Z niewyjaśnionych przyczyn doszło wczoraj do zamieszek na dworcu w Zurichu, dokąd przybył pociąg wiozący z Moskwy członków delegacji szwajcarskiej na VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. W zamieszkach brał udział tłum złożony z kilkuset osób. Postulowali szwajcarskiej złożyć opanowane zamieszanie i pod swoją ochroną wyprawać członków szwajcarskiej delegacji z pociągu. W niedziele jednak 5 delegatów odwołano rano.

Wodniste sensacje

Wielka zawieść i głęboki kompleks niższości ogarnia polską młodzież, która nie chce „wyróżnić się“ spośród żołnierzy normalnego wzrostu. Wezwali oni również przemysł wytwarzający artykuły pierwszej potrzeby, do produkowania wyższych stółków, dłuższych łóżek i specjalnych rozmiarów odzieży.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

W biurach projektowych CZAS ZATRZYMAŁ SIĘ W MIEJSCU

W poprzednim numerze naszej „Gazety“ zamieściliśmy styczeński artykuł o „biurach projektowych“ czas zatrzymał się w miejscu. W pierwszym odcinku artykułu autor zwrócił szczególną uwagę na trzy sprawy: powolne, ciągnące się czasem kilka lat, opracowywanie dokumentacji technicznej przez biura projektowe, wysokie koszty dokumentacji i nieefektywne rozdzielanie przez projektantów nakładów inwestycyjnych oraz biurokratyczny tryb zatwierdzania dokumentacji przez władze wojewódzkie (często kilka miesięcy), dziś publikujemy drugi część artykułu o „biurach projektowych“.

Historia ustępu przenośnego

Najwięcej jednak imponuje mi w całej tej sprawie — szczegółowość dokumentacji. Jest ona nadzwyczaj cenna i budująca lektura, która każdemu otworzy oczy i wyjaśni dlaczego tak długo sporządza się u nas dokumentację. Czemu w niej nie ma? Jest wszystko, co tylko można sobie wyobrazić: wymiary desek, gwoździ, śrub, zakretek, wkrotek, obliczenia z tyłu, z przodu, z dołu, z góry, z boku, z zewnątrz, od wewnątrz itd. Nie mam zamiaru podważać koniecznych obliczeń. Chodzi o inną sprawę, o ab-

B. wiceprzewodniczący Prezydium MR i w Szczecinie przed sądem

SZCZECIN (PAP) 12. 8. 12 bm. przed Sądem Województwa w Szczecinie rozpoczął się proces B. zastępcy przewodniczącego Prezydium szczecińskiego MRN Zdzisława Górnego i wiceprzewodniczącego Prezydium MR i w Szczecinie przed sądem.

Nowinki turystyczne

Przed parą dniami bawiła w Suwałkach 25-osobowa wycieczka z Warszawy, która prowadziła z Giełki (1) prawem do Towarzystwa. Wycieczka ta przybyła z Augustowa do Suwałk pieszo i takim samym „rodzajem lokomocji“ postanowiła iść dalej przez Olecko, Elk i Giełki do Zawle Wiskianych aż do Fromborka.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Włamanie którego nie było

Włamanie w kraju o egie, o wzrost budowlanego mieszkaniowego. Niestety, przy tych przepisach przelomu w przemyśle materiałów budowlanych nie dokonamy. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1957 r. w sprawie zapewnienia warunków dla rozwoju produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu — uchwała nadzwyczajna — musi być wykonana.

Ślepy o kolorach

Trzeba mieć tupet, aby jak to uczynił przebywający na emigracji Tymon Terlecki, podjąć się oceny życia teatralnego w Polsce, zupełnie go nie znając. Nie mogąc strawić sukcesu warszawskiego Teatru Kameralnego w Londynie, skomentował je Terlecki w londyńskich „Wiadomościach” w sposób wyjątkowo „kulturalny”. „Ten wybór (aktorów — przyp. red.) mierzy w sentymenty widzów, ale pośrednio potwierdził fakt, że młode pokolenie nie ma wybitnych indywidualności, że zeszło poniżej poziomu, który obowiązywał przed wojną... To, co zobaczyliśmy, nie jest na pewno pełnym obrazem teatru w Polsce. Ale, że pokazano właśnie tę część a nie inną, jest to mimowolne samo-oskarżenie i przyznanie się do klęski”.

Teatr nasz rzeczywiście przeżywa kryzys, ale Terlecki ani go zna, ani rozumie. Bo skądże? Z londyńskiej kawiarni? Jeśli boi się konfrontacji swych „serdecznych” opinii z rzeczywistością teatralną kraju i nie przyjeżdża do nas, aby obejrzeć teatr Axera, teatr Dejmka, Skuszanki, Kamińskiej, teatrów studenckich i wielu innych świeżych przedstawień, niechby choć skoczył do Paryża czy Wenecji. I tam zorientowałby się na występach innych polskich teatrów, że napisał złośliwie głupstwa. (AR)

Konkurs filmu

eksperymentalnego

Na Wystawie Powszechnej w Brukseli w r. 1958 zorganizowany zostanie międzynarodowy konkurs filmu eksperymentalnego. Chodzi o dzieła, które wprowadzają nowe środki do kinematografii w zakresie form lub treści. Do konkursu można zgłosić tylko filmy zrealizowane od 1955 roku i nie wyróżniane żadną nagrodą międzynarodową. Termin zgłoszeń wynosi 1 marca 1958 r. Może wysoki nagrody — 500 tys. fr. i 250 tys. fr. — zachęca i polskich eksperymentalistów? (AR)

„Opinie”

Dnia 30 lipca br. ukazał się pierwszy numer kwartalnika „OPINIE” poświęconego kulturze radzieckiej.

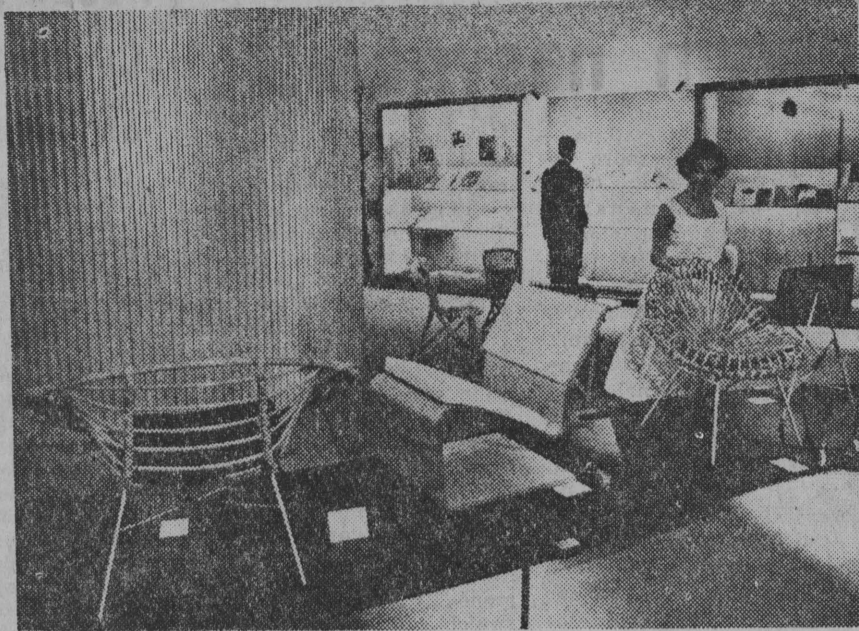
W skład kolegium redakcyjnego wchodzi: Z. Fedeccki, W. Padwa (zastępca redaktora naczelnego), S. Polak (redaktor naczelny), A. Stawar i E. Szrojt (sekretarz redakcji).

Pismo zawiera szereg dotychczas nie tłumaczonych wierszy Borysa Pasternaka, Osipa Mandelsztama, Mikolaja Zabolockiego, Leonida Martynowa i Borysa Stuckiego. Prócz tego fragmenty tłumaczonej z rękopisu powieści B. Pasternaka pt. „Doktor Żywago”. Współczesną prozę radziecką reprezentują „DZWIGNIE” A. Jaszyna oraz „ŚWIATŁO W OKNIE” — J. Nagibina. Z dramatu — „ZMIEKCH IZAAKA BABLA”. Następnymi artykuły krytyczne A. Stawara pt. „Dzień z życia Biełłińskiego”, W. Ogniewa „W poszukiwaniu drogi”, A. Sterna „Czym był i czym jest dla nas Włodzimierz Majakowski”.

Felietony teatralne W. Padwy i S. Treugutta.

Recenzje: Z. Fedeccki „Dzień poezji”, K. Pomorska „Poczęte wybrane Błoka”, S. Treugutt „Nowa książka o Mickiewiczu”, S. Pollak „O przekładach polskich z literatury rosyjskiej w r. 1956” i inne, kronika, noty itp.

Numer jest ilustrowany grafiką W. Foworskiego.



★ Gdzie się tańczy i śpiewa najchętniej ★ Co lubi miasto, a co wieś ★ Historia zespołów artystycznych

Twórczość amatorska — przedmiotem badań naukowych

Fogg jedzie na występy zagraniczne



Twórczość amatorska, zwłaszcza gdy przybiera tak masowy charakter jak u nas, powinna stać się przedmiotem badań naukowych. W przeciwnym wypadku wszelkie dyskusje na temat kierowania nią w dużym stopniu są z góry skazane na niepowodzenie. Zdawało sobie z tego sprawę wielu poważnych działaczy kulturalnych, ale jak dotąd nie było żadnych prób zorganizowania odpowiedniej placówki badawczej.

Obecnie czynione są przygotowania do zapewnienia tej luki. Centralny Dom Twórczości Ludowej, który nie mógł znaleźć dla siebie najwłaściwszej formy działalności, wysunął ostatnio projekt przekształcenia się w Instytut Naukowo-Badawczy Amatorskiej Twórczości Artystycznej.

CDTL zajmował się dotychczas głównie szkoleniem instruktorów dla ruchu amatorskiego, przygotowaniem odpowiedniego repertuaru i poradnictwem. Obecnie powstają organizacje i stowarzyszenia artystyczne, które przejmą całą praktyczną działalność CDTL. Natomiast samo przygotowanie repertuaru jest niezwykle trudnione właśnie z powodu nieznaności odbiorcy tego repertuaru. Wybór sztuk teatralnych, pieśni, utworów muzycznych i tańców odbywa się więc w znacznej mierze na ślepo, a śledzenie powodzenia wydanych pozycji możliwe jest jedynie na podstawie ilości sprzedanych egzemplarzy.

Plany CDTL przewidują prowadzenie badań kulturoznawczych w poszczególnych środowiskach i rejonach Polski, w których obserwuje się wyraźny rozwój tych czy innych dziedzin twórczości amatorskiej. CDTL pragnie także prowadzić badania typu socjologicznego związane z tzw. konsumpcją kulturalną w poszczególnych środowiskach. Osobną dziedzinę stanowią będą badania z za-



Piękna i oryginalna ceramika kaszubska cieszy się zasłużoną sławą tak w kraju jak i za granicą. NA ZDJĘCIU: w pracowni ceramicznej w Chmielnie. CAF — fot. Ukielewski

kresu historii twórczości amatorskiej, która ma u nas bardzo bogate tradycje.

Zapoczątkowaniem tej działalności CDTL będą zaplanowane na jesień rb. badania odbioru przez społeczeństwo pewnych rodzajów sztuki. Badania te prowadzone będą przez katedry socjologii i pedagogiki uniwersytetów w charakterze prac zleconych. Ich wyniki traktowane będą m. in. jako wskazówki w dalszej działalności wydawniczej CDTL. (AR)

Sarköry — laureatem Międzynarodowej Nagrody Muzycznej

Jury Międzynarodowej Rady Muzycznej, działającej przy UNESCO, przyznało pierwszą nagrodę kompozytorską Węgromi Sarköry Istvanowi za „Quverture pour harmonie”. W konkursie brał udział kompozytorzy 14 krajów. (AR)

Zeromski nazwał „Społem”

Mało kto wie, że Stefan Zeromski jest autorem nazwy tak popularnego, odradzającego się obecnie związku spółdzielczego „Społem”. (AR)

TUWIM — esperantystą

Ukazały się wiersze Tuwima po esperancko. Czymkolwiek był poeta biegł wład w piśmie i mowie od młodości. Wówczas już przekładał na esperanto wiersze Słowackiego, Staffa, Tetmajera, a nawet Rimbauda i Whitmana. (AR)

Gazeta sportowa

W czwartek

WARDIA gości Jedwabnika a MAZUR — Warszawiankę

Przyznać muszę, że niedzielny remis 2:2 Gwardii ze Zniczem w Pruszkowie zaskoczył mnie. Po słabym meczu z Hochschul-Institut Mainz nie przypuszczałem, aby nasi gwardziści wysoko notowanemu na III-ligowej giełdzie Zniczowi urwali punkt i to na jego własnym boisku. Tymczasem, jak się dowiedziałem z autorytatywnych źródeł, remis ten może uważać Znicz za bardzo szczęśliwy. Gwardziści mieli bowiem więcej z gry, szczególnie w I połowie i gdyby nie indolencja strzałow naszych napastników (kiedyż oni wreszcie nauczą się celnie i skutecznie strzelać!), zwycięstwo Gwardii różnicą 2-3 bramek stałoby się faktem dokonany.

Dochodzę do wniosku, że Gwardia jest drużyną chemiczną. Po beznadziejnie słabym meczu potrafi ona nawet w tygodniu później zaskoczyć opinię dobrą postawą. Mówi się wówczas, że Gwardia piata niespodzianki. Chodzi jednak o to, aby te niespodzianki przestały być uważane jako niespodzianki; czyli w następnych meczach gwardziści (szczególnie atak) muszą wykazać równą, dobrą formę. Wówczas pokonanie nawet Lotnika nie będzie miało posmaku sensacji a kibice nabiorą pełnego zaufania do zespołu.

W najbliższy czwartek, 15 bm. Gwardia rozegra kolejny mecz o mistrzostwo III ligi z Jedwabnikiem Milanówek o godz. 18 na stadionie Jagiellonii w Zwierzycu. Napastnikom gwardii życzymy hat tricku.

Do idealnie spisał się w niedzielę elcki Mazur w Milanówku, gromiąc Jedwabnika 8:3 (3:1). Zwycięstwo to umocniło elczan w środkowych rejonach tabeli.

co jednak jeszcze nie pozwala „spać spokojnie”.

We czwartek, 15 bm., Mazur gości u siebie Warszawiankę, która ostatnio wyraźnie obniżyła loty. Spodziewam się, że w meczu tym elczanie nie sprawią zawodu. (ko)

Kto z kim

w najbliższych meczach w różnych drużyn

Sroda, 14 sierpnia
Boisko Orniska (gra grupa II) — godz. 16.30 Kopalczewski — Rapid, godz. 17.45 Orleża — Chrobry, godz. 19 Orzeł — Barbakan.

Boisko na Nowym Mieście (gra grupa III) — godz. 16.30 Florentina — Honwed, godz. 17.45 Partyzant — Burza, godz. 19 Turnado — Białostoczanka.

Piątek, 16 sierpnia
Stadion Jagiellonii (gra grupa I), godz. 16.30 Syrenka — Aston, godz. 17.45 Błękitna Strzała — Makabi, godz. 19 Slovan — Huragan.

Boisko Ogniska (gra grupa III) — godz. 16.30 Bójary — Burza, godz. 17.45 Paryżanka — Florentina, godz. 19 Honwed — Partyzant.

Boisko na Nowym Mieście (gra grupa II) — godz. 16.30 Rapid — Błyskawica, godz. 17.45 Orzeł — Olimpia II, godz. 19 Orleża — Wisła.

Sobota, 17 sierpnia
Boisko Ogniska (gra grupa III) — godz. 16.30 Polonia — Olimpia III, godz. 17.45 Florentina — Turnado, godz. 19 Partyzant — Paryżanka.



Pułkownik Obertyński zleca młodemu kurierowi Andrzejowi poważne zadanie. Chodzi o wykrycie przyczyn „wspły” siatki kurierów na jednej z tras Budapeszt — Zakopane. Już na trasie Andrzej dowiaduje się, że prócz dwu kolegów „wpadła” jakaś kobieta. Kto to mógł być?

— 11 —

— Miał pan stracha, co? — zapytał Bohor z błyskiem zadowolenia w oczach.

— Zawsze trzeba być ostrożnym...

— To tylko listonosz...

— Chwała Bogu, — Andrzej zarzucił na ramię plecak. — Panie Bohor, ja ide.

— Chwała Bogu... — ucieszył się szczerze.

— Jeszcze jedno pytanie. Gdzie mieszka Palaj?

— Szkoda go szukać. Po tej całej historii tak się przestraszył, że wyjechał.

— Dokąd?

Bohor cmoknął zniecierpliwiony.

— Pan też zadaje pytania! Czy ja jestem Duchem Świętym, a on wariatem, żeby mówić!

— No tak... — Andrzej uśmiechnął się pojednawczo. — Więc... dowiedzenia. I niech pan się nie boi, bo na strachu nic pan nie zarobi.

Bohor wyprowadził go tylnym wejściem do ogrodu, pokazał mu furtkę prowadzącą na boczną uliczkę. W krzewach trzepotało się stadko błękitnych sikorek. Szron tał już na gałązkach pozostawiając po sobie kropklistą rosę. Palaj się w tęczy otoczkach. Powietrze było czyste, chłodne jak źródłana woda. Andrzej wdychał je głęboko. W otwartej przestrzeni czuł się zawsze bezpieczniej niż w domu. A przy tym dzień był piękny, błękitnawo srebrzysty, przepojony słońcem.

V.

Nastala noc głucha, ciemna, bezgwiazdna... Andrzej znowu był w drodze. Śpie-

szyl się, żeby jak najszybciej podzielić się z Obertyńskim zebranyimi wiadomościami. Na podstawie rozmowy z Bohorem, stworzył sobie własną koncepcję wypadków. A więc Władek i „Pazdur” nie szli sami. Zabrali ze sobą tę młodą kobietę. Co ich do tego skłoniło? Dlaczego zgodzili się na to? Przecież kurierzy mieli dokładny i kategoryczny rozkaz, by nikogo nie zabierać ze sobą. To ich prawdopodobnie zgubiło.

We wtorek wyszli z Zakopanego. Czy kobieta w tureckiej chustce wyszła z nimi razem, czy spotkał ją dopiero w drodze — na to pytanie trudno było odpowiedzieć. Zastanawiający był jedynie fakt, że zamiast w środe, przyjechali do Dobszyny dopiero w czwartek. Czym można wytłumaczyć jedynoludowe opóźnienie? Może w górach były trudne warunki? Może zasiał ktoś w drodze? Dość, że w czwartek przyjechali zdrowi i cali. Właściciel taksówki, Palaj nie podjechał pod willę Zamkowskich. To było do przewidzenia. Wyszadł ich prawdopodobnie w miejscu, w którym nie rzucali się w oczy przechodniom i nie wzbudzali podejrzeń. Potem poszli do willi. Wszystko, co działo się w tym czasie, świadczy, że zasypała ich nieznaną kobietą, z którą przyjechali do Dobszyny.

W willi kobieta oznajmiła im, że chce spieniężyć zegarek. Dlaczego chce uczynić to w Dobszynie, kiedy od Budapesztu dzieli ich jeszcze tylko jeden skok przez granicę? Widocznie zależy jej, żeby wyjść z willi. Stare Zamkowskie posyłają ją razem ze służącą do Bohora. Znane są przecież z uczynności. Przed domem Bohora kobieta odsyła służącą. W tym samym czasie do willi wkraczają hlinkowcy z agentami tajnej policji. Kobieta nie wraca, już do Zamkowskich. A więc... wszystko wskazuje, że ona spowodowała aresztowanie.

ciąg dalszy nastąpi.